

ANDRZEJ MUCHOWICZ

MY LENIE A W TPIENIE - W POSZUKIWANIU PEWNO CI

Stefan Sarnowski (red.): *O inspiracjach Kartezja skich w filozofii i inne rozprawy.* Bydgoszcz, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej, 2003, 250 s.

Pisanie recenzji prac zbiorowych napotyka na niemałe trudno ci, nawet wówczas, gdy mo emy odnale jaki wspólny rdze tematyczny, ł cz cy przynajmniej niektóre artykuły w recenzowanej pracy. Chodzi mianowicie o to, e artykuły s pisane z ró nych perspektyw poznawczych, które nader cz sto trudno pogodzi ze sob . Według mnie, wspólnym rdzeniem tematycznym w niniejszym przypadku mógłby by problem zawarty w tytule mojej recenzji. W inspiracjach filozofii Kartezja sk pojawiaj si bowiem postawy my lenia oraz w tpienia w poszukiwaniu pewno ci.

Według Kartezjusza, mamy z jednej strony, my lenie jako podstaw pewno ci naszego istnienia yciowego, za z drugiej strony, w tpienie jako proces prowadz cy do ustalenia tej podstawy. W zwi zku z tym pytanie, które chciałbym zada autorom recenzowanej ksi ki dotyczy tego: *W jaki sposób mo na my le , a zarazem my l c w tpi i poszukiwa pewno ci w filozofii oraz pewno ci samej filozofii?* Spotykaj si tutaj dwie perspektywy poznawcze: (1) filozofii metafizycznej oraz (2) filozofii niemetafizycznej - metafizologii.

W perspektywie metafizologicznej ukazuje si proces w tpienia jako wiadome krytyczne my lenie prowadz ce ku pewno ci. Tak wła nie perspektyw przyjmuje Stefan Sarnowski w artykule: *Kartezjanizm w pogl - dach Maurice'a Merleau-Ponty'ego.* Ju na samym pocz tku swoich rozwa a Sarnowski wskazuje, e twórca fenomenologii Husserl, której przedstawicielem jest równie bohater artykułu, jest autorem takiej interpretacji filozofii Kartezja skiej, w której nie *cogito* (interpretacja metafizyczna), ale *dubito* (interpretacja transcendentálna - metafizologiczna) zostaje postawiona na pierwszym planie. Według Merleau-Ponty'ego, tak jak to przedstawia Sarnowski: „stanowisko Kartezjusza, wedle którego istnienie rzeczy wi dzialnych jest w tpliwe, lecz jednocze nie nasze widzenie traktowane jako my l o tym, e si widzi [...] jest niew tpliwe, nie daje si utrzyma ”. W ten sposób zostaje całkowicie odrzucone uznanie dla *dubito*, w tym zwłaszcza jego roli w budowaniu autonomii człowieka jako podmiotu. Jest to stanowis-

ko, któremu Sarnowski si przeciwstawia, id c ladem Husserla ku metafizologii. Na bazie metafizologii, według Sarnowskiego, filozofia jest zadaniem dla człowieka zmierzaj cego ku wolno ci i autentyczno ci.

Ku metafizologii zmierza równie Maciej Chlewicki, ale w nieco innym sensie - nie epistemologicznym, lecz egzystencjalnym - w artykule.- *Kartezjanizm ycia. Idea Kartezja ska w filozofii Jose Ortegi Y Gasseta*. Według Chlewickiego: „Kategori , która odgrywa pierwszorz dn rol w pojmowaniu sensu filozofii jako takiej i która w najbardziej wyra ny sposób ł czy pogl dy Ortegi Y Gasseta i Kartezjusza jest zasada pewno ci”. Tym, co dane jest w sposób niepow tpiewalny, stanowi u hiszpa skiego filozofa „nasze ycie” jako odpowiednik Kartezja skiego *cogito*. W tym przypadku *cogito* nale y rozumie nie jako substancj , lecz jako okre lon cało do wiadczczenia, w którym ja współdo wiadcza samego siebie wraz z otaczaj cym je wiatem.

W perspektywie metafizologii pisze równie swój artykuł Ryszard Mordarski. Według tego autora przedstawiaj cego inspiracje Kartezja skie w *Traktacie teologiczno-politycznym* Barucha Spinozy: „[...] cały system Spinozy to logiczne rozwini cie idei Kartezjusza. Jest to bowiem pewna interpretacja Kartezjusza, która w konsekwentny sposób prowadzi implikacje jego my li w kierunku monizmu. Zawdzi cza wi c Spinoza Kartezjuszowi ideał metody, sposób eksplikacji tez filozoficznych *more geometrico* oraz cał wizj spójnie i systematycznie opracowanej filozofii”.

Podobny charakter maj rozprawy: Macieja Chlewickiego *Habermas a nowoczesna krytyka rozumu* oraz Marcina Meggera *Przestrze w fenomenologii percepcji Maurice'a Merleau-Ponty ego. Fenomenologia zmierzaj ca ku konkretowi*.

Pozostałe rozprawy - zarówno artykuł Moniki Korzeniowskiej-Zamojskiej na temat pogl dów Fritjofa Capry jak i Piotra Cycjiury o metafizyce Tomasza z Akwinu maj charakter rozwa a na polu filozofii metafizycznej. W tomie znalazły si tak e prace dotycz ce współczesnej logiki i filozofii j zyka, które nie nawi zuj wprost do problemu zawartego w ty tuje niniejszej recenzji.

Recenzowana praca jest prób wskazania na podstawy my lenia. W zwi zku z tym mo e słu y nie tylko filozofom, ale równie innym humanistom.